

3 śmigłowce USA zniszczone w Afganistanie

#Lotnictwo wojskowe 26 października 2009

2 amerykańskie śmigłowce zderzyły się na południu Afganistanu. Inny rozbił się na zachodzie kraju. Zginęło w sumie 14 Amerykanów, 28 osób zostało rannych.

Image not found or type unknown

Do zderzenia śmigłowców US Marines - UH-1 Huey i A-1 Cobra - doszło dziś rano w prowincji Helmund. W katastrofie zginęło 4 żołnierzy, a 2 zostało rannych.

Kolejny amerykański śmigłowiec, MH-47 Chinook należący do US Army, rozbił się na północnym-zachodzie Afganistanu, w dystrykcie Darabam prowincji Bagdisz, w czasie operacji przeciwpartyzanckiej. Zginęło 7 żołnierzy i 3

cywilnych kontraktorów z Drug Enforcement Administration. Rannych zostało 11 żołnierzy USA, 1 kontraktor i 14 żołnierzy afgańskich. Według rzecznika wojsk amerykańskich, śmigłowiec nie został strącony przez rebeliantów. Przeciwnego zdania są Talibowie twierdząc, że został on zestrzelony w walce.

W 2009 zginęło dotąd ok. 440 żołnierzy ISAF (International Security Assistance Force), w tym 256 Amerykanów (najwięcej w sierpniu - 51, w październiku już 46). W Afganistanie przebywa ponad 100 tysięcy żołnierzy NATO (głównie USA) i wspierających je państw.

USA dysponują w Afganistanie ok. 225 śmigłowcami. Dotąd w katastrofach śmigłowców zginęło 101 Amerykanów z 866, którzy zginęli od początku interwencji w tym kraju. A więc procentowo znacznie więcej niż w Iraku (216 z 4348). W górzystym Afganistanie warunki dla śmigłowców są znacznie trudniejsze niż w Iraku.



Do zderzenia śmigłowców US Marines - UH-1 Huey i A-1 Cobra - doszło dziś rano w prowincji Helmund. W katastrofie zginęło 4 żołnierzy, a 2 zostało rannych.

Kolejny amerykański śmigłowiec, MH-47 Chinook należący do US Army, rozbił się na północnym-zachodzie Afganistanu, w dystrykcie Darabam prowincji Bagdisz, w czasie operacji przeciwpartyzanckiej. Zginęło 7 żołnierzy i 3 cywilnych kontraktorów z Drug Enforcement Administration. Rannych zostało 11 żołnierzy USA, 1 kontraktor i 14 żołnierzy afgańskich. Według rzecznika wojsk amerykańskich, śmigłowiec nie został strącony przez rebeliantów. Przeciwnego zdania są Talibowie twierdzący, że został on zestrzelony w walce.

W 2009 zginęło dotąd ok. 440 żołnierzy ISAF (International Security Assistance Force), w tym 256 Amerykanów (najwięcej w sierpniu - 51, w październiku już 46). W Afganistanie przebywa ponad 100 tysięcy żołnierzy NATO (głównie USA) i wspierających je państw.

USA dysponują w Afganistanie ok. 225 śmigłowcami. Dotąd w katastrofach śmigłowców zginęło 101 Amerykanów z 866, którzy zginęli od początku interwencji w tym kraju. A więc procentowo znacznie więcej niż w Iraku (216 z 4348). W górzystym Afganistanie warunki dla śmigłowców są znacznie trudniejsze niż w Iraku.